

Joanna Leska-Ślęzak, Jarosław Ślęzak

Młoda polska emigracja do Holandii

Słowa kluczowe: migracje, emigracja, Holandia, Polonia

Keywords: migrations, emigration, Holland, Polonia

Streszczenie

Współczesne życie polonijne jest trudne do zdefiniowania, ponieważ ma na nie wpływ różnorodność zjawisk i procesów globalizacyjnych kształtujących rzeczywistość kulturową i cywilizacyjną. Polonia współcześnie stała się częścią globalnego społeczeństwa obywatelskiego.

We współczesnym obrazie Polonii holenderskiej zaobserwować można przedstawicieli specyficznych fal wychodźczych. Młoda polska emigracja zarobkowa przybywa do Holandii albo przez agencje pracy, gdzie głównie zatrudniona jest w rolnictwie, budownictwie bądź na własną rękę. W opinii przeciętnych Holendrów Polacy postrzegani są jako: pijacy, źle parkujący, niemówiący w języku niderlandzkim, zabierający pracę miejscowym. Według badań to sceptyczne podejście do Polaków ma 30% obywateli holenderskich. Według danych z 2014 r. Polacy stanowią 28% ogółu obywateli Unii Europejskiej pracujących w Niderlandach.

Abstract

Life of Polish community abroad is hard to define, due to globalization and another process, which are creating the culture and civilization reality. Polish immigrants in the Netherlands are the representatives of specific migration waves. Young Polish emigration come to the Netherlands thanks to job agencies. Polish immigrants works in agriculture, architecture or they are self-employed. In Dutch people opinion Polish immigrants are considered to be drinkers, bad drivers, people, who don't speak Dutch. 30% of Dutch society have skeptic view of Polish immigrants. In 2014 28% of European citizens are Polish.

Współczesne życie polonijne jest trudne do zdefiniowania, ponieważ ma na nie wpływ różnorodność zjawisk i procesów globalizacyjnych kształtujących rzeczywistość

kulturową i cywilizacyjną. Polonia współcześnie stała się częścią globalnego społeczeństwa obywatelskiego. Wpływ na to mają:

1. postęp naukowo-techniczny;
2. przemiany cywilizacyjne a przede wszystkim zwrócenie uwagi na postawy tolerancji wobec różnych kultur;
3. prawne rozwiązania międzynarodowe, które ukształtowane zostały przez prawa człowieka i lokalne normy prawne¹.

Podejmując próbę zdefiniowania tożsamości Polaków w diasporze należy zwrócić uwagę na różne kategorie:

1. typowo polonijna – dotyczy głównie osób, które utrzymują kontakty z instytucjami życia polonijnego, często mają zadowalający poziom życia materialno-bytowego, posługują się językiem polskim;
2. polska – zmierzająca do identyfikacji dwukierunkowej, w praktyce dotyczy osób, które identyfikują się z polskością, nie demonstrują swej odrębności w miejscu pracy, zamieszkania (są to osoby, które uległy procesom integracji);
3. kraju osiedlenia – dotyczy jednostek, które zamieszkiwały na terenie kraju osiedlenia od kilku pokoleń (są to głównie ludzie młodzi, którzy świadomie nie utrzymują kontaktów z środowiskiem polonijnym);
4. dwukierunkowa tożsamość – odnosi się najczęściej do ludzi starannie wykształconych, którzy bardzo dobrze czują się w nowym miejscu osiedlenia, a polskość to ich sfera prywatności, z którą się nie eksponują;
5. synkretyczna – dotyczy głównie osób z pogranicza Polski, gdzie w nowym miejscu osiedlenia się są w stanie na określony czas utożsamiać się (dotyczy to osób, które charakteryzują się dużymi zdolnościami przystosowawczymi)².

Jednakże poczucie przynależności do danej narodowości inaczej może być określone przez jednostkę, a inaczej może być ona postrzegana przez innych, którzy będą brali pod uwagę jej zachowania religijne, obyczajowe, język, doświadczenia społeczno-polityczne³.

We współczesnym obrazie Polonii holenderskiej zaobserwować można przedstawicieli specyficznych fal wychodźczych. Najstarsza z nich obejmuje żołnierzy I dywizji pancerniej gen. S. Maczka i I brygady spadochronowej gen. Sosabowskiego, którzy po II wojnie światowej pozostali w Holandii. Kolejne fale społeczno-polityczne to lata 60., 70. i 80., gdzie udawali się na emigrację Polacy głównie z powodów prześladowań.

¹ A. Chodubski, *Polacy we współczesnym życiu diasporalnym*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 1 (12), s. 7.

² D. Mostfín, *W poszukiwaniu etnicznej tożsamości*, „Studia Polonijne” 1979, t. 3, s. 16.

³ A. Chodubski, op.cit., s. 8.



Lata 90. XX w. to emigranci, którzy wybierają Holandię, aby polepszyć warunki bytowe, podnieść zawodowe kwalifikację, często posługujący się językiem obcym, najczęściej językiem angielskim. Holandia w latach 90. XX w. poprzez swoją politykę imigracyjną jest otwarta na nowo przybyłych Polaków.

Różnica między falami wychodźczymi Polaków do Holandii związana jest z procesem adaptacyjnym, integracyjnym i asymilacyjnym poszczególnych fal imigrantów z Polski przybyłych do Holandii. Współczesne wychodźstwo polskie do Holandii związane jest z akcesją Polski do Unii Europejskiej. Celem przybyłych po 2004 r. Polaków było:

- podniesienie kwalifikacji zawodowych;
- polepszenie warunków socjalno-bytowych;
- osiągnięcie wyższego wynagrodzenia;
- możliwości lepszego rozwoju;
- oferta edukacyjna (np. studia na uniwersytecie w Amsterdamie, Rotterdamie).

Polacy chętnie wybierają Holandię jako kraj o podobnych warunkach geograficznych i przyrodniczych, a także z uwagi na wysokie wskaźniki ekonomiczne i gospodarcze.

Ważną rolę w procesie adaptacyjnym w Holandii pełnią organizacje polonijne, które są obecne na portalach internetowych. Młodym Polakom przybyłym do Holandii służą radą w wielu kwestiach, dotyczących m.in. ubezpieczeń, pracy, płacy minimalnej, rodzaju umów, jakie należy podpisać z pracodawcą, gdzie należy złożyć dokumenty o ubezpieczeniu społecznym. Portale internetowe, z których mogą skorzystać Polacy to m.in.: www.fakty.nl, wirtualnapolonia.com, polonia.nl, www.dompolski.nl, www.pnk.v.nl, popolsku.nl, wiatrak.nl. Emigranci z Polski po 2004 r. tworzą całkowicie nową strukturę Polonii w Holandii pod względem wieku, długości lat pobytu, pozycji zawodowej, dochodowej. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż 18% imigrantów z Polski to ludzie w wieku od 0–20 lat. Kolejną kwestią są osoby mieszkające w Holandii krócej niż sześć lat i jest ich 52 tys., czyli prawie połowa zarejestrowanych oficjalnie Polaków, których szacuje się na 123 tys. według Holenderskiego Urzędu do Spraw Społecznych i Kulturowych, dane z 15 października 2014 r.). Jednak liczba Polaków przebywających w Holandii jest płynna, ponieważ ok. 40% Polaków pracuje w „szarej strefie” – niezarejestrowanych i tym samym pozbawionych jakichkolwiek praw i świadczeń. Dlatego Holendrzy szacują imigrantów z Polski od 150 tys. do 300 tys. Oficjalnie zarejestrowani Polacy zamieszkują głównie w Westland (region szklarni), spora grupa pracuje w Limburgii, szczególnie w okolicach Venlo, jak również w dużych miastach (Hadze i Rotterdamie). Według badań Polacy stanowią szóstą grupę pod względem liczebności na terenie Holandii⁴.

⁴ *Historia holenderskiej imigracji – szósta fala: Polacy!*, www.wiatrak.nl, odczyt z dn. 24.11.2014.



W gminie Westland, słynącej głównie z upraw szklarniowych m.in. storczyków, tulipanów, pomidorów i truskawek, w firmie Certhon (produkującej kilkaset tysięcy storczyków rocznie) Polacy zatrudniani są od lat. Szef firmy podkreśla, iż jeżeli miałby wybierać między Polakiem a Holendrem to zawsze wybrałby tego pierwszego, ponieważ pracownicy z Polski są sumienni i nie biorą zwolnień. Według badań przeprowadzonych przez Uniwersytet w Tilburgu, Polacy są średnio 34% pracowitsi od holenderskich kolegów. Tylko 20% Holendrów i aż 67% Polaków wykazuje motywację powyżej średniej.

Z nieoficjalnych statystyk gminy Westland wynika, iż w zagłębiu szklarniowym pracuje ok. 10 tys. Polaków⁵.

W Hadze mieszka zarejestrowanych 7,5 tys. Polaków, natomiast 30 tys. to dane szacunkowe. Około 40% z nich żyje na marginesie społecznym. Podobna sytuacja jest w Rotterdamie. Często są to osoby mieszkające w Holandii 6–8 lat, czyli przybyły tu po 2004 r., a często w 2007 r., kiedy Holandia oficjalnie otworzyła rynek pracy dla pracowników z Polski. Osoby te pracują często dorywczo lub na czarno, zmieniają miejsce zamieszkania uciekając przed zapłatą czynszu. Są to osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, a także nieposiadające żadnych świadczeń emerytalnych i rentowych⁶.

Młoda polska emigracja zarobkowa przybywa do Holandii albo przez agencje pracy, gdzie głównie zatrudniona jest w rolnictwie, budownictwie bądź na własną rękę. Polacy obecnie są wyraźnie widoczni w każdej wsi i mieście Holandii. Są grupą rozpoznawalną. Opinie o Polakach w Holandii są różne: „od zachwytów nad naszą pracowitością, solidnością w pracy, poziomem wykształcenia poprzez kurtuazyjne pochwały aż do wzgardy nad prymitywizmem wyrażanymi już tylko za naszymi plecami”⁷.

Haski Radny Marnix Norder często powtarza, że Polacy są jak „tsunami”, liczba Polaków przybywających do Holandii z miesiąca na miesiąc rośnie. W 2013 r. Społeczno-Kulturalne Biuro Planowania SCP przeprowadziło badania na 600 Polakach mieszkających w Holandii; okazało się iż wśród młodzieży polskich imigrantów do 24 roku życia 42% z nich posiada jedynie wykształcenie podstawowe, w tym 20% jest bez pracy. Przyczyny tego zjawiska są różne, a najczęściej związane są z tym, że:

1. rodzice przebywają w Holandii jakiś czas;
2. dzieci po przyjeździe nie znają i nie posługują się językiem niderlandzkim dlatego mają problemy w szkole;

⁵ Polacy na saksach w Holandii. „Banda analfabetów” czy idealni pracownicy?, <http://gospodarka.dziennik.pl/praca>, odczyt z dn. 5.08.2014.

⁶ Polska migracja zarobkowa w Holandii i polityka polonijna RP, <http://polonia.nl/>, odczyt z dn. 23.07. 2014.

⁷ Historia holenderskiej..., www.wiatrak.nl.



3. kończą tylko szkoły podstawowe, znają język niderlandzki, ale pomagają rodzicom w załatwianiu różnych spraw urzędowych, dlatego że nie posługują się oni językiem niderlandzkim;
4. rodzice nie uczęszczają na wywiadówki;
5. pozostawione dzieci bez nadzoru do późnych godzin wieczornych przebywają najczęściej na ulicach⁸.

Według przeprowadzonych badań sytuacja grupy Polaków powyżej 24 roku życia przedstawia się inaczej. Osoby te:

- legitymują się wykształceniem średnim lub wyższym;
- 40% z nich uczy się języka niderlandzkiego;
- chętnie utrzymują kontakty zawodowe i prywatne z Holendrami;
- nie przewidują powrotu do Polski w najbliższych pięciu latach bądź wyjazdu do innego państwa;
- nie mieszkają w polskich gettach;
- chętnie adoptują i integrują się z Holendrami.

Według badań Polacy uważani są za: „grupę z potencjałem integracyjnym”, nie dążą do utworzenia odrębnej grupy kulturowej. W opinii Holendrów Polacy są chętni do podjęcia pracy w każdych warunkach. Przyczyny wyjazdu to głównie ciężka sytuacja materialna w Polsce. Pracodawcy holenderscy zatrudniają również osoby starsze z doświadczeniem zawodowym, które nie są zadowolone ze swoich zarobków w Polsce⁹.

W opinii przeciętnych Holendrów Polacy postrzegani są jako: pijacy, źle parkujący, niemówiący w języku niderlandzkim, zabierający pracę miejscowym. Według badań to sceptyczne podejście do Polaków ma 30% obywateli holenderskich. Zarzucają im, że hałasują, wystawiają worki ze śmieciami przed dom nie tego dnia kiedy powinny być zabierane. Partie polityczne skrzętnie wykorzystują niezadowolenie Holendrów z obecności Polaków, np. Geert Wilders z Antyislamskiej Partii Wolności, który założył stronę internetową na której Holendrzy mieli wpisywać jak emigranci zakłócają im życie. Takie zachowanie Holendrów jest efektem prowadzonej w latach 50. i 60. XX w. polityki imigracyjnej, obawą przed popełnieniem po raz kolejny błędu z tamtych lat, kiedy ściągano do kraju różne nacje do pracy.

Od 2007 r. do pracy w Holandii masowo przybywali Polacy. Według Ministerstwa Pracy i polityki Społecznej w 2007 r. pracowało w Holandii niecałe 20 tys. osób, a w 2009 r. blisko 84 tys. Polaków. Według danych z 2014 roku Polacy stanowią 28% ogółu obywateli Unii Europejskiej pracujących w Niderlandach; drugą grupą są Niem-

⁸ niedziela.nl, odczyt z dn. 10.11.2014.

⁹ *Młodzi Polacy tylko do Holandii, o najnowszych badaniach emigrantów*, www.podatkiuropejskie.pl, odczyt z dn. 8.11.2014.



cy, których jest 23%. Jednak Niemcy wśród Holendrów nie wywołują żadnych złych emocji¹⁰. Polacy wykonują głównie pracę, której nie przyjmie Holender – nawet ten, który jest bezrobotny, ponieważ przez dwa lata przysługuje mu zasiłek w wysokości 70% ostatniego wynagrodzenia.

Do Holandii przybywają również imigranci z Polski, którzy ukończyli zagraniczne uniwersytety, posługują się obcymi językami; nie są zainteresowani pracą w szklarniach, magazynach, ale w nauce, bankowości, międzynarodowych korporacjach. Nie są to tylko budowlańcy, kelnerzy i robotnicy. Polacy, jak i inni imigranci: Słowacy, Czesi, Rumuni, Portugalczycy, Hiszpanie są bardzo dobrze wykształceni i pozytywnie postrzegani, gdyż są dla Holandii szansą na duże zyski (opiniotwórcze czasopismo holenderskie „De Groene Amsterdammer”). Holendrzy o potencjale młodych imigrantów z Europy, m.in. z Polski – ludzie bardzo dobrze wykształceni – specjaliści, których import jest potrzebny, bo holenderscy studenci są „leniwi i rozpieszczeni”.

Do Holandii według szacunków tygodnika miesięcznie przebywa 12 tys. młodych ludzi. Faktem jest, iż w wielkich biurach w centrum Amsterdamu, w uniwersytetach Holendrzy są często grupą w mniejszości, a językiem komunikacji jest język angielski.

W raporcie Rady Społeczno-Ekonomicznej SER (organ doradczy rządu) wskazuje się, że:

1. powinno zachęcać się studentów zagranicznych do studiowania w uniwersytetach holenderskich;
2. dobrze wykształcony imigrant znajdzie zatrudnienie w firmach branży nowych technologii czy sektora finansowego;
3. nowe technologie i sektor finansowy generują najwięcej zysków;
4. podatki z tych sektorów będą wpływać do budżetu państwa a zysk będzie przeznaczany dla całego społeczeństwa;
5. obcokrajowcy wykształceni są mile widziani w Holandii.

Problemem są populistyczni politycy, którzy często wyrażają się negatywnie nie tylko o Polakach „...tsunami imigrantów z Polski zalewa holenderski rynek pracy...”, czy „...imigranci z Rumunii to złodzieje i oszuści...” Profesor Hana Entzinger uważa, że problem imigrantów w Holandii jest negatywnie nacechowany, ponieważ obecnie mamy do czynienia ze słabo wykwalifikowaną siłą roboczą w niewielkiej skali, a równocześnie mamy napływ dobrze wykształconych imigrantów. Problemem holenderskich polityków jest połączenie w jedną całość imigrantów przybywających do Holandii i zwracanie uwagi wyłącznie na negatywne skutki migracji. Wyliczenia SEO ukazują, iż każdy nowy imigrant bez względu na to czy jest dobrze czy słabo wy-

¹⁰ Polacy na saksach w Holandii..., <http://gospodarka.dziennik.pl/praca>, s. 5.



kształcony wnosi do budżetu holenderskiego 1800 euro zysku rocznie. Wyliczono, że imigracja z Polski i regionu przyniosła w 2012 r. 360 mln euro zysku¹¹.

Młodzi Polacy wyjeżdżający do Holandii mogą liczyć na płacę w wysokości od 1,4–1,6 tys. euro. Specjaliści z Work Express wyliczyli, że równowartość pensji minimalnej w Polsce zarabia w Holandii 15-latek podejmujący się pracy dorywczej (435 euro), a 24-latek po studiach w Holandii pierwszą pracę z wynagrodzeniem brutto 1,4 tys. euro, czyli ponad 6 tys. złotych¹².

Należy zwrócić uwagę na to, iż młodzi Polacy studiujący w Holandii utworzyli organizację Stowarzyszenie Polskich Studentów Studiujących w Holandii PL – Student – NL, które powstało w lipcu 2013 r. w Hadze. Skupia ono polskich studentów różnych holenderskich szkół wyższych. Do podstawowych celów stowarzyszenia należy:

1. tworzenie i wspieranie kontaktów między polskimi studentami w Holandii;
2. wymiana doświadczeń, wiedzy i informacji na temat szkolnictwa wyższego w Holandii;
3. promocja polskich studentów w Holandii;
4. integracja polskich studentów z kulturą holenderską;
5. pomoc w załatwianiu praktyk i staży w Holandii.

Pierwsze spotkanie stowarzyszenia odbyło się w Hadze w listopadzie 2013 r. pod patronatem Ambasady RP, uczestniczyło w nim 70 studentów z różnych uczelni w Holandii. Stowarzyszenie organizuje spotkania w Wydziale Promocji Handlu i Inwestycji w celu przedstawienia możliwości, jakie stwarza Holandia dla osób, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą w tym kraju¹³.

Z raportu „Contribution of Polish Labour Migrants Dutch Economy” wynika, iż gospodarka holenderska dzięki polskim imigrantom rozwija się corocznie o 0,31% szybciej. W przeliczeniu na euro daje to 1,8 mld, a polscy pracownicy również odprowadzają podatki i opłaty socjalne, a to z kolei dostarcza dodatkowo 1,2 mld euro. Pracujących oficjalnie 150 tys. Polaków daje Holandii zysk w wysokości 3 mld euro¹⁴.

Podsumowując należy stwierdzić że:

1. „Maczkowcy”, tak nazywana jest pierwsza fala imigrantów z Polski po II wojnie światowej – wybrali Holandię, bo nie chcieli żyć w socjalistycznej Polsce; zintegrowali się ze społeczeństwem holenderskim;

¹¹ De Groene Amsterdammer: 'Nederland goedvoor je cv', groene.nl/2013/17/nederland-goed-voor-je-cv, z dn. 10.11.2014.

¹² Młodzi Polacy chcą zarabiać 1,5 tys., ale euro, <http://gazetapraca.pl>, odczyt z dn. 8.11.2014 r.

¹³ Stowarzyszenie polskich studentów studiujących w Holandii, www.wiatrak.nl, odczyt z dn. 5.03.2014.

¹⁴ Polacy na saksach w Holandii..., s. 7.

2. Polacy z kolejnych fal imigracyjnych: lat 60., 70., 80. i 90. XX w. mieli łatwiejszy start w Holandii ze względu na niewielką liczbę Polaków zamieszkujących ten kraj a także stosowany model holenderskiej polityki imigracyjnej;
3. młodym Polakom przybywającym do Holandii po 2004 r. pomocą służą portale internetowe, tworzone przez Polonię, z których mogą dowiedzieć się m.in. o sytuacji w Holandii, płacy minimalnej, pomocy socjalnej, ubezpieczeniach a także o podstawowych zasadach adaptacji (tzw. „15 przykazań integracji Polaka w Holandii”);
4. społeczeństwo holenderskie w 30% postrzega Polaków jako ludzi bezwartościowych, bezrobotnych i hałaśliwych, a także tych którzy pozbawiają pracy Holendrów;
5. młoda polska emigracja obecnie to ludzie bardzo dobrze wykształceni, w przedziale powyżej 24 roku życia, posługujący się językami obcymi, w tym także znający język niderlandzki;
6. partie antyimigranckie w Holandii starają się ukazywać Polaków w negatywnym świetle, jednak jednostki postrzegają Polaków pozytywnie;
7. pracodawcy holenderscy przedstawiają Polaków jako osoby pracowite, dobrze wykształcone, sumienne, niebiorące zwolnień; pracodawcy twierdzą, że o 34% pracownicy polscy są wydajniejsi od holenderskich;
8. opiniotwórcza prasa holenderska w tym „De Groene Amsterdammer” publikuje wywiad z prof. Haną Entzinger, która uważa, że problem imigrantów m.in. jest negatywnie nacechowany, ponieważ holenderscy politycy celowo łączą w jedną całość tych wykształconych i niewykształconych (niewielka skala) i zwracają uwagę tylko na negatywne skutki migracji;
9. Według raportu „Contrybution of Polish Labour Migrants Dutch Economy” dzięki polskim imigrantom gospodarka holenderska szybciej się rozwija, a zysk z oficjalnie pracujących tam ok. 150 tys. Polaków wynosi 3 mld euro;
10. Holendrzy będą postrzegać Polaków pozytywnie, gdy nie będą tworzyć gett etnicznych, a swoją tożsamość narodową pozostawią w sferze prywatnej.

Bibliografia

Artykuły:

Chodubski A., *Polacy we współczesnym życiu diasporalnym*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 1 (12).

Mostwin D., *W poszukiwaniu etnicznej tożsamości*, „Studia Polonijne” 1979, t. 3.



Źródła internetowe:

De GroeneAmsterdammer: 'Nederland goedvoor je cv', groene. /2013/17/nederland-goed=voor-je-cv.

Historia holenderskiej imigracji – szósta fala: Polacy!, www.wiatrak.nl.

Młodzi Polacy chcą zarabiać 1,5 tys., ale euro, <http://gazetapraca.pl>.

Młodzi Polacy tylko do Holandii, O najnowszych badaniach emigrantów, www.podatkiuropejskie.pl.

Polacy na saksach w Holandii. „Banda analfabetów” czy idealni pracownicy?, <http://gospodarka.dziennik.pl/praca>.

Polska migracja zarobkowa w Holandii i polityka polonijna RP, <http://polonia.nl/>.